

Rosomaki WEM opancerzone... częściowo

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 29 sierpnia 2009

Siły Zbrojne odebrały w WZM Siemianowice Śl. 8 nowych wozów Rosomak WEM. 4 z nich są przeznaczone do wzmocnienia misji w Afganistanie, są więc częściowo dopancerzone.

Cztery Rosomaki WEM mają założony dodatkowy pancerz - taki, jak ich odpowiedniki w wersji bojowej lub z obrotnicą. Nie została dopancerzona nadbudówka pojazdu. Badania certyfikujące pancerza nadbudówki jeszcze trwa. Pancerze mają być założone na wozy już w Afganistanie. Badaniom podlegają dwa pancerze. Jeden oferowany przez izraelskiego Rafaela - dostawcę dotychczasowych pancerzy na Rosomaki. Druga propozycja to rozwiązanie krajowe. Przeszło ono próby balistyczne określone dokumentacją. Nie znamy jednak losów certyfikacji ani wyników szczegółowych ocen.

Z całą pewnością żołnierze w Afganistanie czekają na dodatkowo opancerzone Rosomaki WEM. Bojownicy cywilni nie przestrzegają międzynarodowych konwencji o ochronie rannych, ofiar działań wojennych, czy też personelu medycznego. Rosomak WEM jest tak samo dobrym celem, jak inne wozy. Może nawet lepszym, gdyż nie jest uzbrojony i ma większą sylwetkę, więc łatwiej w niego trafić.

W etacie kontyngentu w Afganistanie jest 9 Rosomaków WEM. Natomiast faktycznie znajduje się ich na teatrze jedynie 4. Należą więc do grupy najbardziej eksploatowanych wozów. Nie jest wykluczone, że niektóre z tych wozów wrócą do kraju na konieczny remont, a w ich miejsce wejdą dopancerzone pojazdy ewakuacji medycznej. Wynika z tego, że nadal do pełnego etatu w Afganistanie będzie brakowało 2-4 pojazdów.

Poza 4 wozami WEM zakłady w Siemianowicach Śl. przygotowały już kolejnych 7 wozów w wersji bojowej w wersji afgańskiej. Już zostały odebrane przez wojsko i czekają na transport do Afganistanu. To pojazdy używane z obu brygad zmechanizowanych wyposażonych w wozy. Przeszły stosowne doposażenia, zmianę konfiguracji niektórych elementów, jak demontaż pędników, i zostały dodatkowo dopancerzone.

WZM mają do 15 października oddać jeszcze 10 Rosomaków z dużą obrotnicą (Opancerzone Stanowisko Strzeleckie Duże - OSS-D). W sumie więc do Afganistanu poleci wkrótce 21 pojazdów (armia uparcie podaje liczbę 17 wozów - w tej liczbie nie ma, jak widać, 4 wozów WEM). (JW.)

Cztery Rosomaki WEM mają założony dodatkowy pancerz - taki, jak ich odpowiedniki w wersji bojowej lub z obrotnicą. Nie została dopancerzona nadbudówka pojazdu.

Badania certyfikujące panczerza nadbudówki jeszcze trwa. Panczerze mają być założone na wozy już w Afganistanie. Badaniom podlegają dwa panczerze. Jeden oferowany przez izraelskiego Rafaela - dostawcę dotychczasowych panczerzy na Rosomaki. Druga propozycja to rozwiązanie krajowe. Przeszło ono próby balistyczne określone dokumentacją. Nie znamy jednak losów certyfikacji ani wyników szczegółowych ocen.

Z całą pewnością żołnierze w Afganistanie czekają na dodatkowo opancerzone Rosomaki WEM. Bojownicy cywilni nie przestrzegają międzynarodowych konwencji o ochronie rannych, ofiar działań wojennych, czy też personelu medycznego. Rosomak WEM jest tak samo dobrym celem, jak inne wozy. Może nawet lepszym, gdyż nie jest uzbrojony i ma większą sylwetkę, więc łatwiej w niego trafić.

W etacie kontyngentu w Afganistanie jest 9 Rosomaków WEM. Natomiast faktycznie znajduje się ich na teatrze jedynie 4. Należą więc do grupy najbardziej eksploatowanych wozów. Nie jest wykluczone, że niektóre z tych wozów wrócą do kraju na konieczny remont, a w ich miejsce wejdą dopancerzone pojazdy ewakuacji medycznej. Wynika z tego, że nadal do pełnego etatu w Afganistanie będzie brakowało 2-4 pojazdów.

Poza 4 wozami WEM zakłady w Siemianowicach Śl. przygotowały już kolejnych 7 wozów w wersji bojowej w wersji afgańskiej. Już zostały odebrane przez wojsko i czekają na transport do Afganistanu. To pojazdy używane z obu brygad zmechanizowanych wyposażonych w wozy. Przeszły stosowne doposażenia, zmianę konfiguracji niektórych elementów, jak demontaż pędników, i zostały dodatkowo dopancerzone.

WZM mają do 15 października oddać jeszcze 10 Rosomaków z dużą obrotnością (Opancerzone Stanowisko Strzeleckie Duże - OSS-D). W sumie więc do Afganistanu poleci wkrótce 21 pojazdów (armia uparcie podaje liczbę 17 wozów - w tej liczbie nie ma, jak widać, 4 wozów WEM). (JW.)